

21 września- święto św. Mateusza apostoła i ewangelisty. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP.

1. Czytanie(Ef 4, 1-7. 11-13) Bracia: Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. On też ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, aby przysposobili świętych do wykonywania posługi dla budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

1. Czytanie(Ef 4, 1-7. 11-13)

Bracia:

Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, do jakiego zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój.

Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej

nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. On też ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami, aby przysposobili świętych do wykonywania posługi dla budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa.

Psalms(Ps 19 (18), 2-3. 4-5b)

Refren: Po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

Niebiosa głoszą chwałę Boga, *
dzieło rąk Jego obwieszcza nieboskłon.
Dzień opowiada dniowi, *
noc nocy wiadomość przekazuje.

Nie są to słowa ani nie jest to mowa, *
których by dźwięku nie usłyszano.
Ich głos się rozchodzi po całej ziemi, *
ich słowa aż po krańce świata.

Aklamacja:

Alleluja, alleluja, alleluja

Ciebie, Boże, chwalimy, Ciebie, Panie, wysławiamy,
Ciebie wychwala przesławny chór Apostołów.

Ewangelia (Mt 9, 9-13)

Jezus, wychodząc z Kafarnaum, ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego na komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» A on wstał i poszedł za Nim.

Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i zasiadło wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?»

On, usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

Komentarz:

„Pójdź za Mną!” w ustach Pana Jezusa znaczy coś zupełnie innego niż w ustach jakiegokolwiek innego człowieka. Kiedy zwyczajny człowiek mówi: „Pójdź za mną!”, znaczy to: bądź moim zwolennikiem, przyłącz się do mojego ruchu, przyjmij mój styl życia! Kiedy Pan Jezus mówi: „Pójdź za Mną!”, znaczy to: Ja cię doprowadzę do mojego Przedwiecznego Ojca, Ja cię wyzwolę z grzechu i śmierci, i obdarzę życiem wiecznym!

W dzisiejszej Ewangelii „Pójdź za Mną!” znaczy coś jeszcze więcej. Mateusz miał zostać Apostołem. Ten pogardzany przez ludzi grzesznik i celnik został wybrany na to, żeby być jednym z dwunastu głównych świadków życia i nauki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Jako świadek i Apostoł miał wzywać innych ludzi do tego, żeby szli za Chrystusem, porzucali grzech i napełniali się życiem wiecznym. Na koniec prawdę swojego świadectwa miał przypieczętować męczeńską śmiercią.

To sam Mateusz opisał w swojej Ewangelii swoje nawrócenie i powołanie. Opisał zresztą bardzo oszczędnie. Dowiadujemy się z tego opisu, że wezwany przez Jezusa Mateusz porzucił swoją pracę celnika oraz zaprosił Jezusa do swego domu na spotkanie z innymi celnikami i grzesznikami. Ale jedno jest w tym opisie najszczególniej znamienne. Mianowicie relację o swoim własnym nawróceniu i powołaniu umieścił Mateusz w dziale cudów uczynionych przez Jezusa. Bo on, Mateusz, wiedział najlepiej, jak wielkim cudem było jego nawrócenie. Cud nawrócenia Mateusza przyciągnął do Pana Jezusa innych celników i grzeszników, a zarazem faryzeuszów wobec Niego zdystansował.

W dzisiejszej Ewangelii Zbawiciel wyjaśnia, dlaczego jedni ludzie do Niego się garną, a inni Go nie potrzebują: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz chorzy”. Jeśli ktoś nie wie o tym, że jest grzesznikiem; jeśli ktoś jest pogrążony w fałszywym samozadowoleniu i w ogóle nie zdaje sobie sprawy z tego, że wciąż nie ma w nim całkowitego i bezwarunkowego zawierzenia się Bogu — taki człowiek nie potrzebuje zbawienia ani Zbawiciela.

Celnik Mateusz spełnił oba warunki niezbędne do tego, żeby nie zmarnować łaski niezbędnej do nawrócenia: on dobrze wiedział, że jest grzesznikiem, a zarazem całym sercem uwierzył, że Jezus ma moc wyzwolić go z grzechów i uczynić Bożym przyjacielem. Dlatego z taką radością przyjął wezwanie Jezusa.

O. Jacek Salij OP